



Warszawa, 2 listopada 2020 r.

Oświadczenie dyrektora programowego oraz redaktora naczelnego Halo.Radio

Dotyczy zmian personalnych w zespole radia

W związku z pytaniami oraz pojawiającymi się na antenie oraz w sieci komentarzami byłych współpracowników, jakoby w Halo.Radiu stosowana była cenzura, brakowało transparentności dotyczącej finansów i naruszane były prawa pracowników, informujemy, że osoby rozpowszechniające takie informacje mijają się z prawdą i wyjaśniamy, co następuje:

Halo.Radio powstało w październiku 2019 r. z inicjatywy Kuby Wątlego jako pierwsze w Polsce medium obywatelskie dostępne w sieci, które **za misję obrało sobie tworzenie społeczeństwa obywatelskiego poprzez wolną wymianę myśli, opinii i poglądów na tematy nieobecne w mediach głównego nurtu. W tym sensie zostało pomyślane jako medium nie opowiadające się po żadnej stronie, nie indoktrynujące, nie lobbujące, ale drażące i dyskutujące na tematy ważne.** Do projektu zaproszeni zostali ludzie, którzy w większości nie byli dziennikarzami, ale zdawali się podzielać przyświecający Halo.Radiu cel i wartości.

Z czasem jednak okazało się, że to, co miało stać się mocną stroną Halo.Radio – zaangażowanie i energia ludzi niezwiązanych wcześniej z radiem, wyrazistych osobowości, zaowocowało audycjami, w których łamane były podstawowe zasady etyki dziennikarskiej – przede wszystkim zasada obiektywizmu, która mówi, że autor ma przedstawiać rzeczywistość niezależnie od swoich poglądów.

Zarząd Halo.Radio nie mógł pozostać obojętny wobec tych praktyk, co przerodziło się w konflikt wewnętrzny z częścią zespołu redakcyjnego. O ile konflikt jest często wpisany w ludzkie działania i przy dobrej woli zaangażowanych może być zażegnany i konstruktywnie wykorzystany, o tyle w zaistniałej sytuacji spotkaliśmy się ze stworzeniem wewnątrz zespołu redakcyjnego grupy osób, które na przekór zasadom i dobrym praktykom, w porozumieniu (i z planem stworzenia konkurencyjnego medium)



odeszła z redakcji rozpowszechniając, zarówno na antenie, jak i mediach oraz mediach społecznościowych, niepoparte dowodami zarzuty i pomówienia godzące w dobre imię marki Halo.Radio, działając tym samym na niekorzyść byłego pracodawcy i wykorzystując ów konflikt do promocji swojej własnej inicjatywy.

Odpowiadając na zarzuty kierowane w stronę Halo Radio chcemy podkreślić, że transparentność jest wpisana w naszą działalność statutową. Halo.Radio prowadzone jest przez Fundację Obywatelską, która ma obowiązek przygotowywania sprawozdań ze swojej działalności i finansów. Takie sprawozdania są przygotowywane w terminie i zgodnie z obowiązującymi zasadami.

Odnosząc się do rzekomego wprowadzania cenzury: Halo.Radio ma być przestrzenią, gdzie spotykają się różne opinie, tematy, ludzie i z szacunkiem ze sobą dyskutują, z zachowaniem podstawowych zasad. Nie unikamy trudnych tematów, ale nie chcemy być medialnym ramieniem żadnej opcji politycznej czy ideowej. Hamowanie tego typu zapędów nie uważamy za cenzurę, a za obronę wielogłosu i dziennikarskiej bezstronności oraz szacunek do słuchaczy, którym nie narzuca się żadnej interpretacji, tylko daje możliwość wyrobienia własnego zdania. Nie zgadzamy się też na nazywanie „cenzurą” prób zamknięcia w ramy etyki dziennikarskiej toczącej się na antenie, czy w komentarzach dyskusji, poprzez usuwanie komentarzy, które określamy jako „hejt”.

Krzywdzące jest również stwierdzenie jakoby naruszane były prawa pracownicze. Ze względu na charakter współpracy redaktorów z Halo.Radio łączą umowy cywilnoprawne. Współpracujący z radiem autorzy audycji otrzymywali wynagrodzenie regularnie i na czas. Mogli uczestniczyć w spotkaniach redakcyjnych, z czego korzystali nieliczni. Jednocześnie otrzymywali tzw. wolną rękę w wyborze tematów i sposobu prowadzenia audycji. To w późniejszym czasie zaczęło owocować przedstawianiem skrajnych poglądów oscylujących wyłącznie w obszarze jednej opcji politycznej i ideowej. Coraz częściej pojawiał się w nich „hejt”. Dopiero w kontekście tych niestosownych praktyk zarząd był zobowiązany do ingerencji w treść tych audycji, co spotkało się z dużym oporem ze strony wyżej wspomnianej grupy.

Zespołowi, który odszedł, mimo wszystko życzymy powodzenia w realizowaniu swoich planów. Jednocześnie prosimy o zaniechanie wykorzystywania marki Halo.Radio do promocji własnych treści, które nie są zgodne z ideą programową naszej stacji.

W Halo.Radiu, które tworzymy i które będziemy rozwijać w najbliższym czasie, nie ma miejsca na radykalizm eksponowany przez prowadzących, dobór tematów, czy strukturę programu. Nie dlatego, że się z nim nie zgadzamy, ale dlatego, że to radykalizm nie dopuszcza do głosu innych



punktów widzenia. Zmiany, jakie następują w Halo.Radio, są częścią korekty jego kursu i zapowiedzią udoskonalonego formatu – z nowym programem, nowymi audycjami i nowymi twarzami.

Wierzymy, że słuchacze, którzy są z nami od początku oraz ci, którzy cały czas dołączają, podzielają nasze wartości i będą razem z nami tworzyć Halo.Radio, które było i będzie wyjątkowym miejscem w polskiej przestrzeni publicznej.

Z wyrazami szacunku,

Kuba Wątyły, Dyrektor programowy Halo.Radio
Mariusz Rokos, Redaktor naczelny Halo.Radio